

# Nie chcą żyć w cieniu elektrowni... Rozmowa z Anielą Kamińską i Adamem Kamińskim

**Kiedy dowiedzieliście się Państwo o planach budowy Elektrowni Północ w Rajkowach, która miałaby się znaleźć zaledwie kilka kilometrów od waszego gospodarstwa?**

**Aniela Kamińska, Adam Kamiński:** O planach budowy elektrowni dowiedzieliśmy się z prasy lokalnej wiosną 2011 r. Wtedy nie potraktowaliśmy tej informacji poważnie. Pomysł wydał nam się absurdalny. Kociewie to teren rolniczy, mamy tu najlepsze ziemie w Polsce. To nie jest odpowiednie miejsce dla elektrowni węglowej. Cenne grunty rolne są przecież chronione przez odpowiednie akty prawne. Na glebach takich klas jak u nas (pierwsza i druga) można wyjątkowo zbudować szpital w celu ratowania ludzkiego życia, ale nie elektrownię, która będzie zagrażać zdrowiu. Tak nam się wówczas wydawało. Jak pokazał czas, minister rolnictwa bez problemów odrolnił prawie 200 hektarów gruntów pod planowaną Elektrownię Północ.

**Jak miejscowa społeczność Kociewia zareagowała na wieść o planach budowy w sąsiedztwie elektrowni węglowej o mocy 2 x 1000 MW?**

Po tej informacji mieszkańcy zaczęli dociekać w urzędach, o co chodzi. Niektórzy zwrócili się do nas o pomoc w zorganizowaniu protestu. Pierwszymi byli ci, którzy mieszkali kiedyś w sąsiedztwie elektrowni węglowej na południu Polski i wyemigrowali na Kociewie chcąc żyć w czystym środowisku.

Zaczelśmy próbować docierać do dokumentacji. Raport o oddziaływaniu na środowisko nie był dostępny w Urzędzie Gminy Pelplin ani w RDOŚ w Gdańsku. Inwestor i władze lokalne wyraźnie blokowały dostęp do informacji. Zapoznanie się z raportem możliwe było dopiero na etapie wydawania pozwolenia na budowę. Zwróciliśmy się do Starostwa Powiatowego w Tczewie z prośbą o udostępnienie go w formie kserokopii w całości. Otrzymaaliśmy odpowiedź, że jest to płatne - 60 groszy za stronę. A raport liczy około 1500 stron. Na szczęście jedna z organizacji ekologicznych udostępniła nam raport w formie elektronicznej.



Adam Kamiński. Fot. Archiwum

**W jaki sposób do wątpliwości, niepokojów i protestów mieszkańców Kociewia ustosunkowały się władze samorządowe?**

Na początku wszystkie władze były „za”. Zdawały się być oczarowane propagandą inwestora i świetlaną wizją rozwoju gminy, jaką ten rysował przed nimi. Poprzedni burmistrz Pelplina

*Nie chcą żyć w cieniu elektrowni...*

*Rozmowa z Anielą Kamińską i Adamem Kamińskim*

stwierdził nawet na łamach prasy lokalnej, że z powodu budowy Elektrowni Północ jest „wniebowzięty”.



Adam Kamiński. Fot. Archiwum

Nasz głos był wyciszany i ignorowany. Nie uwzględniono naszych uwag do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, kiedy zmieniano go „pod elektrownię”.

Zebraliśmy około 300 podpisów pod petycją przeciwko tej inwestycji od osób obawiających się utraty wartości swoich nieruchomości, ale także to nie wywołało odzewu ze strony władz.

Początki były trudne. Teraz część radnych i urzędników już nie jest takimi huraoptymistami, jeśli idzie o EP.

### **Obecnie mieszkańcy Kociewia przeciwstawiają się budowie Elektrowni Północ wspólnie z kilkoma organizacjami pozarządowymi. W jaki sposób rozpoczęła się ta współpraca?**

Na początku naszej walki nie wiedzieliśmy, jak się zorganizować i jak działać. Wysłaliśmy listy z prośbą o pomoc do kilkudziesięciu organizacji w całej Polsce. Kilka odpowiedziało na ten apel i zaangażowało się w sprawę.

Wspólnie z ekologami byliśmy organizatorami spotkań informacyjnych i debaty o Elektrowni Północ. Zaprosiliśmy niezależnych ekspertów. Było to bardzo ważne, by pokazać mieszkańcom, jakie zagrożenia niesie budowa EP. Założyliśmy także własne lokalne stowarzyszenie Eko-Kociewie. Teraz jesteśmy w stałym kontakcie z kilkoma organizacjami i cały czas wspólnie działamy, aby nie dopuścić do budowy Elektrowni Północ. Ta walka trwa już prawie pięć lat.

### **Nie jesteście zmęczeni? Nie ubyło wam motywacji i sił?**

Jesteśmy umęczeni i wyczerpani tymi ciągłymi postępowaniami administracyjnymi. Jednak nadal się angażujemy. Nie mamy wyjścia, bo urzędnicy nie działają w naszym interesie, lecz w interesie inwestora. A nie chcemy żyć w cieniu elektrowni.

### **Dziękuję za rozmowę**

**Aniela Kamińska i Adam Kamiński** – rolnicy z Kociewia, liderzy protestów lokalnej społeczności przeciwko budowie Elektrowni Północ w Rajkowach koło Pelplina.